

Dlaczego chrześcijanie modlą się „Te Deum” 31 grudnia?

„Te Deum” jest jednym z najstarszych hymnów tradycji chrześcijańskiej, który papież, obecnie Leon XIV, zaśpiewa uroczyście i publicznie w Bazylice św. Piotra 31 grudnia, w ramach dziękczynienia.

31-12-2025

Nazwa pochodzi od pierwszych słów:
Te Deum laudamus (Ciebie Boga

wysławiamy). Od pierwszych wieków Kościół modlił się nim w uwielbieniu i wdzięczności Bogu.
Omnes

W odróżnieniu od innych, krótszych lub bardziej osobistych modlitw, „Te Deum” ma charakter publiczny i chóralny. To cały Kościół – reprezentowany przez papieża – podnosi głos, aby uznać wielkość Boga, wyznać wiarę chrześcijańską i podziękować za Jego opatrznościowe działanie w czasie, zwłaszcza w decydujących momentach życia liturgicznego i historycznego.

Pochodzenie i historia powstania

„Te Deum” sięga końca IV lub początku V wieku. Przez długi czas jego kompozycję przypisywano św. Ambrożemu i św. Augustynowi, a nawet rozpowszechniono informację, że zostało ono zaimprovizowane podczas chrztu św. Augustyna w Mediolanie.

Współczesne badania historyczne i filologiczne uznają hymn za owoc wczesnej liturgii i wspominają biskupa Bałkanów Nicetasa z Remesiany (414), biskupa regionu Bałkanów, choć nie jest to udowodnione, a także św. Ambrożego z Mediolanu, wielkiego kompozytora hymnów łacińskich.

Starożytność

Struktura „Te Deum” wyraźnie wskazuje na jego starożytność: łączy ono formuły biblijnej chwały, wyznania wiary trynitarnej i chrystologicznej oraz końcowe błagania zaczerpnięte z języka psalmów. Jest to w pewnym sensie modlitewne podsumowanie wiary starożytnego Kościoła.

Od samego początku „Te Deum” zostało włączone do liturgii godzin, zwłaszcza do oficjum czytań w niedziele i święta poza okresami pokutnymi. Stamtąd stało się

również pieśnią na wielkie,
wyjątkowe okazje.

Treść teologiczna i duchowa

Hymn można podzielić na trzy duże części.

Pierwsza to powszechna chwała: całe stworzenie – aniołowie, niebiosy, apostołowie, męczennicy i Kościół rozprzestrzeniony po całej ziemi – wielbi Boga Ojca, uznając Jego świętość i majestat.

Druga część to wyznanie wiary w Chrystusa, prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka, który przyjął nasze ciało, pokonał śmierć i króluje w chwale po prawicy Ojca. Ten chrystologiczny rdzeń łączy „Te Deum” z wielkimi symbolami wiary.

Trzecia część przybiera ton ufnej prośby: Kościół prosi o ochronę, przewodnictwo i zbawienie, opierając się nie na swoich

zasługach, ale na Bożym miłosierdziu. Dlatego „Te Deum” jest nie tylko pieśnią wdzięczności za przeszłość, ale także modlitwą nadziei na przyszłość.

„Te Deum” w ostatnim dniu roku

Zwyczaj śpiewania lub odmawiania „Te Deum” 31 grudnia jest głęboko zakorzeniony w tradycji katolickiej. Tego dnia Kościół zatrzymuje się, aby kontemplować kończący się rok i, zanim dokona jakiegokolwiek ludzkiego podsumowania, wznosi dziękczynienie Bogu.

Nie chodzi o ignorowanie trudności, porażek czy przeżytych cierpień, ale o uznanie, że Bóg pozostał wierny przez cały czas. „Te Deum” pozwala spojrzeć na miniony czas z perspektywy wierzącego: wszystko było pod opieką Opatrzności Bożej. Dlatego nawet w latach naznaczonych kryzysem Kościół nie rezygnuje z dziękczynienia.

Święci i dziękczynienie

Oprócz św. Ambrożego, szczególne znaczenie dziękczynieniu przypisywali między innymi: św. Augustyn, dla którego dziękczynienie Bogu było centralnym elementem życia chrześcijańskiego, a nie tylko aktem liturgicznym, i który napisał, że wdzięczność jest nieodłącznym elementem wiary. Święty Tomasz z Akwinu, autor modlitwy „Dziękuję Ci, Panie święty, Ojcze wszechmogący, Boże wieczny, ponieważ mnie, grzesznikowi...”.

Również św. Alfons Maria Liguori, św. Bonawentura, św. Ignacy Loyola, który używał i rozpowszechniał modlitwę „Dusza Chrystusa, uświęć mnie”... Oraz św. Teresa z Ávila, która zachęcała, aby „nie tracić tak dobrego towarzystwa”, odnosząc się do Chrystusa obecnego w duszy.

Święty Jan od Krzyża, który nauczał dziękowania Bogu w nocy i w

duchowej posusze. Święta Teresa z Lisieux, która przeżywała dziękczynienie z synowskim zaufaniem i prostotą. Albo święty Josemaría, który dodawał „etiam ignotis” (za to, czego nie znamy) w dziękczynieniach Bogu Ojcu Wszechmogącemu, Wiecznemu i Miłosiernemu.

Należy tu wspomnieć wielkiego Apostoła pogan, św. Pawła, w pewnym sensie wielkiego teologa dziękczynienia w Nowym Testamencie. A także św. Franciszka z Asyżu, którego „Pieśń stworzeń” jest wielkim kosmicznym dziękczynieniem, jak napisano, i dla którego wdzięczność jest naturalną odpowiedzią pokornego serca.

W innych uroczystych okazjach

W ciągu historii „Te Deum” było zarezerwowane dla momentów o szczególnym znaczeniu, takich jak wybór nowego papieża i początek

jego pontyfikatu; wielkie uroczystości jubileuszowe; kanonizacje i wydarzenia kościelne o szczególnym znaczeniu lub zakończenie soborów, synodów lub ważnych zgromadzeń.

W krajach o tradycji chrześcijańskiej śpiewano je również w kontekście cywilnym: po zakończeniu wojen, po podpisaniu pokoju lub podczas decydujących wydarzeń w życiu narodu. We wszystkich przypadkach znaczenie jest takie samo: publiczne uznanie działania Boga w historii.

„Te Deum” i papież, 31 grudnia

Następca Piotra, jako Pasterz Kościoła powszechnego, odmawia „Te Deum” w imieniu całego Ludu Bożego. Tradycyjnie czyni to każdego 31 grudnia w Rzymie, podkreślając, że Kościół nie opiera się na ludzkich strategiach, ale na uwielbieniu i zaufaniu Bogu.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/dlaczego-chrzescijanie-modla-sie-te-deum-31-grudnia/> (14-03-2026)